

# Waldemar Chrostowski

---

"Dawid i Salomon", Israel Finkelstein,  
Neil Asher Silberman, Warszawa  
2007 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 82/3, 190-195

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nowego Testamentu, Autor podręcznika zamieszcza trzy aneksy. Pierwszy z nich zawiera modlitwy w języku greckim, które z pasją powinien opanować każdy student: *Znak krzyża, Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Skład apostołski, Chwała Ojcu i Pod Twoją obronę*. Drugi, bardzo praktyczny i obszerny, aneks (s. 276-291) to zestawienie przymiotników greckich połączone z przykładami ich użycia w tekstach Nowego Testamentu. Jest to niezwykle pomocne narzędzie, gdyż w grece *koine* Septuaginty i Nowego Testamentu na ich zakres semantyczny duży wpływ miał język hebrajski Starego Testamentu, dlatego też semantyka i funkcja tych przyimków niekiedy mocno odbiega od ich pierwotnego zastosowania w grece klasycznej. Trzeci z zamieszczonych aneksów to, sporządzony przez ks. dr. K. Siwka, indeks analityczny pozwalający studentowi łatwiej odnaleźć w podręczniku te miejsca, w których podejmowane jest określone zagadnienie gramatyczne. Ostatnim elementem podręcznika jest grecko-polski słownik wyrazów użytych w poszczególnych jednostkach lekcyjnych.

Recenzowana książka jest, w mojej opinii, najlepszym ze znanych mi podręczników do wstępnej nauki biblijnego języka greckiego, nie tylko na skalę polską, ale i światową. Należałoby sobie zatem życzyć, by została przetłumaczona na języki obce, zwłaszcza angielski, i by mogli z niej korzystać także studenci nie znający języka polskiego.

*Janusz Kręcidło MS, Warszawa*

Israel FINKELSTEIN, Neil Asher SILBERMAN, *Dawid i Salomon*, tłum. Agnieszka Weseli, Wydawnictwo AMBER, Warszawa 2007, ss. 247.

Osobliwe są okoliczności, w jakich wszedłem w posiadanie tej książki. Tłumaczą one fakt, dlaczego niniejsza recenzja ukazuje się pięć lat po jej wydaniu. Egzemplarz *Dawida i Salomona* nabyłem za bezcen na początku sierpnia 2012 r. podczas wakacyjnego spaceru w Krynicy Morskiej, w jednym ze stoisk z wyprzedają tanich książek. Umieszczony wśród wielu innych, nie przyciągał uwagi spacerowiczów, tym bardziej że na górze okładki widnieją słowa powtarzane jak swoiste zaklęcie: „Odkrycia archeologiczne, które podważyły wiarygodność Biblii”. Dopiero rzut oka na umieszczone na dole personalia autorów spowodował zaskoczenie i zdziwienie.

Israel F i n k e l s t e i n, profesor i dziekan Wydziału Archeologii na uniwersytecie w Tel Awiwie, oraz Neil Asher S i l b e r m a n, redaktor naczelny „Archaeology Today”, są nie od dzisiaj znani jako tzw. biblijni minimaliści. W swoim dorobku mają niemało publikacji kwestionujących tradycyjne po-

dejscie do Biblii, traktujące księgi święte Izraela jako wiarygodne źródło informacji o najstarszych etapach jego historii. W szczególny sposób dotyczy to okresu zjednoczonej monarchii, wyznaczonego panowaniem Saula, Dawida i Salomona, datowanym na ok. 1020-930 r. przed Chr. Obaj uczeni idą tak daleko, że nie tylko stawiają pod znakiem zapytania prawdziwość opowiadań zawartych w Biblii, lecz dokonują ich prawdziwej wiwisekcji, podając w wątpliwość to, co Biblia opowiada na temat „ojców-założycieli” monarchii Izraela. Specyfika tej książki, analogicznie jak innych publikacji obydwu autorów, polega na umiejętnym łączeniu dyskursu specyficznego naukowego z językiem i stylem bliskim publicystyce.

Trzon książki *Dawid i Salomon* (s. 25-196), poprzedzony prologiem (s. 7-9) i wstępem (s. 11-23), stanowią trzy części, po których następuje epilog (s. 197-200), siedem dodatków (s. 201-227), bibliografia (s. 228-243), podziękowania (s. 244) i indeks (s. 245-247). Kiepska jakość papieru i niezbyt wysoki poziom edytorski wydania polskiego nie przystają do zawartości publikacji. Postawiona obok wydania oryginalnego (*In Search of the Bible's Sacred Kings and the Roots of the Western Tradition*), które ukazało się dwa lata wcześniej, sprawia przygnębiające wrażenie, sugerując, że aktualne edytorstwo w Polsce straciło w porównaniu z jego poziomem w okresie PRL-u i dlatego zupełnie odstaje na niekorzyść od poziomu wydawnictw zagranicznych.

W prologu *Pasterz i sakwa kamieni* czytamy, że autorzy wyznaczyli sobie „zadanie przedstawienia historii Dawida i Salomona w nowej perspektywie” (s. 9), wykorzystując do tego ogromną liczbę informacji, jakich ostatnio dostarczyła archeologia, co pozwoli oddzielić „historyczną prawdę od mitów”. Zapowiadają: „W naszej wędrówce tropami Dawida i Salomona odkryjemy fascynującą grę napięć pomiędzy faktami historycznymi a uświęconą tradycją”, w tym przypadku między rzeczywistością Judy w epoce żelaza a wciąż żywą na Zachodzie legendą świętych królów Izraela” (*tamże*). Zostawiając na boku kwestię, czy istotnie kulturę Zachodu wciąż tak obficie przenika i zapładnia „złota legenda” Dawida i Salomona, pozostaje zagadką, dlaczego Finkelstein i Silberman adresują rezultaty swych dociekań głównie do odbiorców nieżydowskich. Przecież Dawid i Salomon to nader prominentne postacie przede wszystkim w świecie żydowskim, któremu nie powinno być obojętne to, czy w rekonstruowaniu historii Izraela ma do czynienia z prawdą czy fikcją. A może po prostu wyznawcy judaizmu nie czytają tego typu publikacji, lub je ignorują, zatem nie mogą one mieć dla nich żadnych – negatywnych ani pozytywnych – konsekwencji.

Wstęp *Dawid, Salomon i tradycja zachodnia* ma wyostrzyć problem, podkreślając napięcia między Biblią oraz jej oddziaływaniem w dalszej i bliższej

przeszłości a realiami, jakie można ustalić na podstawie badań o profilu literackim i dzięki archeologii, która „jest obecnie najważniejszym narzędziem, które może nam posłużyć do rekonstrukcji starożytnego społeczeństwa izraelskiego” (s. 23). Autorzy podejmują się pokazania, „w jaki sposób rozwijała się legenda Dawida i Salomona”. Nadmieniają, że „rozszyfrowanie tego zawiązanego procesu ewolucji literackiej i historycznej, wsparte dowodami archeologicznymi, jest kluczem do zrozumienia prawdziwego charakteru biblijnej opowieści o Dawidzie i Salomonie (*tamże*). Chodzi więc o dwa zagadnienia: odtworzenie procesu kształtowania się tradycji o Dawidzie i Salomonie utrwalonej na kartach Biblii oraz ustalenie wiarygodności narracji biblijnej, a co za tym idzie, rozstrzygnięcie kwestii historyczności postaci Dawida i Salomona. W zwięzłej recenzji nie ma możliwości przedstawienia pogłębionej i uzasadnionej oceny całości poglądów Finkelsteina i Silbermana, aczkolwiek w pełni zasługują one na rzeczową i krytyczną polemikę. Podjęło ją zresztą wielu badaczy zajmujących się historią starożytnego Izraela, co znalazło pewne odbicie także w Polsce. W tym miejscu poprzestańmy na zasygnalizowaniu najważniejszych aspektów problematyki, o której traktuje omawiana publikacja.

Na część I, zatytułowaną *Odtwarzanie historii* (s. 25-95), składają się trzy rozdziały: *Opowieść o rozbójniku, Szaleństwo Saula oraz Morderstwo, żądza i zdrada*. Analizując początki „kariery” Dawida, autorzy eksponują znaczenie uwzględniania środowiska naturalnego i osadnictwa oraz „dramatyczny obraz demograficznych przyływów i odpływów”, podkreślając dymorficzny charakter społeczności luźno spokrewnionych ze sobą grup pasterzy i wieśniaków, a także specyfikę tzw. *apiru*. Na takim gruncie kreślą przejście „od rozbójnika do wodza plemienia”, proponując stratygrafię opowieści o bohaterze zapoczątkowaną domniemaniem, że „przez dwa stulecia Dawid był bohaterem bajek i klechd ludowych” (s. 48). „Dopiero później – czytamy – mieszkańcy Judy zaczęli patrzeć w przeszłość i uznali za oczywiste, że od zawsze są narodem wybranym” (s. 52). Ciekawe, jak do tego rodzaju konstatacji odnoszą się współcześni uczestnicy dialogu Kościoła z Żydami i judaizmem, bo skoro koncepcja wybrania Izraela została wymyślona, zatem teologiczna refleksja na jej temat oznacza przeniesienie tej ideologii na grunt religijny. Drugi rozdział interpretuje okres zjednoczonej monarchii w kategoriach konfliktu późniejszej historii Izraela, jaki podzielił północ i południe kraju. Dokonując radykalnej reinterpretacji osoby i panowania Saula, autorzy podkreślają wzrost znaczenia wyżyny północnej i nową formę organizacji lokalnej społeczności, kwestionując zarazem przyjęte dotychczas datowanie i przebieg najazdu faraona Szeszonka. Nadmieniają, że na tym etapie „nie istniała jeszcze wspólna izraelska świadomość narodowa” (s. 71), która ukształtowała się później i stopniowo, skutkując

kolejnymi warstwami folkloru w narracji biblijnej. Rozdział trzeci analizuje legendy o jerozolimskim dworze Dawida, podkreślając brak dowodów archeologicznych na sławioną w Biblii świetność jego panowania. Konkluzja tej części brzmi: barwne szczegóły obrazu biblijnego „nie pasują do świata, w którym żył historyczny Dawid, wódz skromnej wspólnoty mieszkańców południowej wyżyny” (s. 93).

Część II, zatytułowana *Powstaje legenda* (s. 97-164), też zawiera trzy rozdziały. Pierwszy, opatrzony tytułem *Świątynia i dynastia*, otwierają rozważania na temat narodzin spisanej epiki datowanych na koniec VIII w. przed Chr. oraz ogólna charakterystyka okresu (nowo)asyryjskiego. W przypisie na s. 103 autorzy, tym razem w całkowitej zgodzie z Biblią, bagatelizują rozmiary i skutki przymusowych asyryjskich deportacji Izraelitów. O Jerozolimie mówi się, że przeżyła okres gwałtownego rozwoju, połączony z rewolucją społeczno-gospodarczą i zalewem uchodźców z podbitego królestwa Izraela. Co się tyczy tradycji o Dawidzie i Salomonie, podkreśla się dwa aspekty. Najpierw: „Pierwsze świadectwa rozpowszechniania znajomości pisma w Judzie wyznaczają najwcześniejszy moment, w którym starożytne przekazy ustne mogły zostać zebrane, opracowane i utrwalone w formie pisemnej” (s. 108). Natomiast na koniec VIII w. zostały ustalone początki centralizacji kultu i znaczące przemiany w jego sprawowaniu. Całokształt skomplikowanych wydarzeń spowodował, że „w opowieści o Dawidzie i Salomonie przyrastały kolejne warstwy” (s. 119). Tytuł rozdziału drugiego został opatrzony znakiem zapytania: *Mądrość Salomona?* Biblijna opowieść o przysłowiowo mądrym władcy została oceniona jako „całkowicie pozbawiona wartości” (s. 121), stanowiąc – co najwyższej – świadectwo „dramatycznej ery, w której królestwo Judy podnosiło się po zniszczeniu przez Sanheryba, wkraczając z pełnym zaangażowaniem w świat imperialnej wymiany gospodarczej” (s. 123). Wytrawnych egzegetów Biblii i historyków starożytnego Izraela szokuje zaskakująca opinia: „Jeśli jakkolwiek postać historyczna mogła być pierwowzorem biblijnego Salomona, to właśnie [król] Manasses” (s. 124). Na okres asyryjski szacuje się też działalność budowlaną w Chasor, Megiddo i Gezer, łączoną dotąd z Salomonem. Nie mniej zaskakujący jest pogląd: „Nie wiemy, czyim dziełem jest pierwsza wielka Świątynia w Jerozolimie” (s. 137). „Mit Salomona” jest postrzegany jako odwzorowanie doskonałego przywódcy według modelu asyryjskiego. Rozdział trzeci, zatytułowany *Wyzwanie rzucone Goliatowi*, kontynuuje tę linię myślenia. Przedstawia „dziedzictwo Dawida i doktrynę historii deuteronomicznej” rozwijane pod koniec VII w. przed Chr., rekonstruując hipotetyczną transformację tradycji Dawida i Salomona, których ostateczna forma „odzwierciedla rzeczywistość epoki Jozjasza” (s. 151). Ciekawe, ale mało uwiarygodnione,

są dywagacje nas temat zależności narracji biblijnej o Dawidzie i Goliacie od poematu Homera. Kolejna ogólniejsza konkluzja brzmi: „Ten etap deuteronomicznej redakcji nadał opowieściom o Dawidzie i Salomonie z Ksiąg Samuela i 1 Królewskiej kształt, w jakim znamy je dzisiaj” (s. 163). Tak zaistniało podłoże dla „dziedzictwa mesjanistycznego”. Dlatego: „Wraz ze śmiercią Jozjasza w 609 r. p.n.e. zrodziła się tradycja judeochrześcijańskiej eschatologii i dawidowego mesjanizmu” (s. 164).

Część III, opatrzona tytułem *Jak legenda kształtowała historię* (s. 165-196), ma spinać obie poprzednie. Jej pierwszy rozdział, *Patroni Świątyni*, przedstawia przejście od propagandy królewskiej do ideału religijnego, które dokonało się między VI a IV w. przed Chr., kiedy to „polityczne i dynastyczne znaczenie opowieści zastąpiła wizja zbawienia, powiązana nie z ziemską władzą, lecz z wyobrażeniami religijnymi” (s. 167). Nacisk na odrodzenie narodu i państwa kładli zwłaszcza prorocy, zaś rola dynastii Dawidowej, paradoksalnie, wzrosła wtedy, gdy po wygnaniu utraciła ona znaczenie polityczne. W kontekście przejścia od królów do kapłanów dowartościowano (1–2Krn) Dawida i Salomona, odcinając się jednocześnie od Samarytan. Rozdział *Mesjanistyczne wizje* ukazuje domniemaną ewolucję wizerunku obydwo królów od judaizmu do chrześcijaństwa, która miała się dokonać w okresie od II w. przed Chr. do V w. po Chr. Gdy nasilały się niepokoje polityczne, a Judea miała status ubogiej prowincji, „postaci Dawida i Salomona nabrały jeszcze większej mocy oddziaływania jako symbole politycznej i eschatologicznej nadziei” (s. 185). W okresie dominacji rzymskiej „na scenę historii wkroczyła cała plejada buntowników-rewolucjonistów, przypominających rozmaite biblijne postaci” (s. 187). Najbardziej zideologizowany i najsłabszy w książce jest paragraf *Prorocy nowej ewangelii*, pozbawiony solidnej argumentacji i przytaczania świadectw archeologicznych. Wyraźnie widać, że dla Finkelsteina i Silbermana pisma Nowego Testamentu to *terra incognita*, interpretowana według prawideł nieprzychylnego chrześcijaństwu podejścia żydowskiego.

Epilog *Symbole władzy* i siedem dodatków dopowiada i uszczegóławia wybrane aspekty wcześniejszych rozważań, nie wnosząc nic specjalnie nowego. Za to godna uwagi jest obszerna bibliografia, starannie podzielona na poszczególne działy.

Nasuwa się pytanie, o co dokładnie chodzi autorom książki *Dawid i Salomon*. Ich słowa pozwalają przypuszczać, że chodzi o docieranie do prawdy, którego sedno polega na rzetelnym przewartościowaniu Biblii w świetle wnikliwych i wszechstronnych badań historyczno-krytycznych i literackich oraz znalezisk archeologicznych, a także metod stosowanych we współczesnych naukach społecznych. Refleksja zawarta w książce stanowi spójną i starannie przemyśla-

ną całość, której kluczem jest uznanie i rekonstrukcja (czysto hipotetyczna!) domniemanych warstw redakcyjnych przekazów o Dawidzie i Salomonie, zarówno na etapie tradycji ustnej jak i przekazu literackiego. Autorzy słusznie utrzymują, że pisanie historii starożytnego Izraela nie może polegać na streszczaniu Biblii. Trzeba jednak podkreślić, że już dawno Biblia przestała być traktowana jako jedyne i niekwestionowane źródło informacji historycznych, co od wielu dziesięcioleci skutkuje wielowątkowymi badaniami komparatystycznymi oraz z zakresu historii tradycji i redakcji. Z tego punktu widzenia podejście Finkelsteina i Silbermana nie jest nowością, gdyż biblijne księgi święte zostały dogłębnie przeniecone bodaj ze wszystkich stron. Różnica polega na tym, że obaj autorzy zgodnie formułują skrajniejsze, co nie znaczy lepiej uzasadnione, niż to czynią inni uczeni, domniemania i tezy. Nie ulega wątpliwości, że dzięki nim nie tylko wnoszą własny wkład do badań nad Biblią i historią starożytnego Izraela, lecz zmuszają innych do wnikliwego przemyślenia poglądów traktowanych do tej pory jako naukowe pewniki. Nie jest to książka przeznaczona do czytania na plaży, a jeśli już, to przez kogoś, kto w wakacje zajmuje się tym samym, co w pozostałe miesiące roku. Przekład polski uszedł uwadze tych, którzy najchętniej po niego sięgają, skoro przez pięć lat od jego ukazania się nie doszło do żadnej poważnej dyskusji na tematy poruszane w tej książce.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Renata JASNOS, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmiennej starożytnego Bliskiego Wschodu*, Humanitas. Studia Kulturoznawcze, Akademia „Ignatianum”, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011, ss. 485.

Omawianą pracę dr Renata J a s n o s przedstawiła Wydziałowi Teologicznemu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie jako rozprawę habilitacyjną. Dzieło składa się ze *Wstępu*, trzech części, *Zakończenia* oraz *Summary*, *Spisu tabel* i *Spisu skrótów*, *Wybranej bibliografii*, a także *Indeksów*: rzeczowego, odniesień biblijnych, wybranych świadectw piśmiennictwa, odniesień do pozabiblijnych tekstów starożytnych.

*Wstęp* zawiera wszystkie elementy, których oczekuje się od wstępu do pracy naukowej: jest wprowadzenie w problematykę, ukazany został problem pracy, omówiona metoda pracy, przedstawiona literatura przedmiotu, zasygnalizowana treść trzech części.

Problem badawczy autorka sprowadziła do pytania: Jaka koncepcja dokumentu pisanego – „księgi” została wyrażona w Deuteronomium? Wyjaśniła, że